

Sygn. akt VI P 140/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Ławnicy: Jadwiga Janina Piłatkowska

Wanda Anna Wach

Protokolant stażysta Ewa Daniło

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko A. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. D. na rzecz powoda B. K. następujące kwoty:

- a. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 9 marca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu za naprawę maszyny,
- b. 133 zł (sto trzydzieści trzy złote) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za listopad 2011 roku,
- c. 444,56 zł (czterysta czterdzieści cztery złote pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za grudzień 2011 roku,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje pobrać od pozwanego A. D. kwotę 38 zł (trzydzieści osiem złotych) na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem kosztów sądowych,

IV. nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

W dniu 25 lutego 2013 roku powód B. K. wniósł pozew przeciwko A. D. domagając się zasądzenia na jego rzecz wraz z ustawowymi odsetkami kwot:

1. 180 zł tytułem zwrotu za naprawę maszyny do mielenia mięsa,
2. 133 zł tytułem jednej dniówki za miesiąc listopad 2011 roku,

3. 444,56 tytułem wyrównania do pensji za miesiąc grudzień 2011 roku,
4. 1.800 zł tytułem rekompensaty za uniemożliwienie podjęcia pracy z powodu zatrzymania książeczki SANEPID,
5. 300 zł tytułem niewypłaconych napiwków,
6. 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy moralne oraz stres.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż był zatrudniony u pozwanego od 8 listopada 2011 roku w charakterze kucharza. Umowa o pracę została podpisana dopiero z dniem 1 grudnia 2011 roku, co było od niego niezależne. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 2.000 zł plus napiwki – dniówka wynosiła 133 zł. Za miesiąc listopad otrzymał wynagrodzenie dopiero w dniu 18 grudnia 2011 roku w wysokości 1.330 zł, a powinien otrzymać 1.463 zł. W następnej kolejności wskazał, iż pozwany poinformował go o fakcie zepsucia maszynki do mięsa. Dnia 20 grudnia 2011 roku powód odebrał maszynkę z naprawy, za którą zapłacił 180 zł. Następnego dnia, tj. 21 grudnia 2011 roku, po ostrej wymianie zdań poinformował pozwanego, iż wymawia pracę w trybie natychmiastowym. Napisał podanie, po czym pozwany oświadczył, że został zwolniony dyscyplinarnie. Wówczas pozwany upominał się o maszynę do mielenia mięsa, na co pracownik odpowiedział, że odda ją, gdy zostanie mu wypłacone zaległe wynagrodzenie. Dalej powód podniósł, że koniec grudnia 2011 roku otrzymał przekaz na kwotę 809,14 zł i wówczas dopiero przeczytał umowę o pracę, w której miesięczne wynagrodzenie zostało określone na kwotę 1.386 zł. Chcąc załatwić sprawę polubownie kilkakrotnie upominał się o pieniądze, jednak bezskutecznie. Wskazał również, iż zwrócił się do Państwowej Inspekcji Pracy, następnie po około dwóch miesiącach otrzymał wynik przeprowadzonej u pozwanego kontroli oraz przekaz na kwotę 74 zł. Na początku lutego 2012 roku przyjechała do niego Policja z nakazem przeszukania. Sprawa została skierowana do Sądu i toczyła się pod sygn. akt III K 371/12. W sprawie zapadł wyrok uniewinniający (pozew – k. 1 – 3).

Pozwany A. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz pozew wzajemny o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (odpowiedź na pozew – k. 34 – 40).

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż powód podjął pracę w dniu 1 grudnia 2011 roku. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 1.368 zł, zgodnie z treścią zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę na czas określony. Wskazał także, iż powód zepsuł sprzęt do mielenia mięsa poprzez jego niewłaściwe złożenie, tym samym nie wywiązał się ze swojego obowiązku ochrony mienia zakładu pracy. Następnie zawiózł sprzęt do naprawy, do innego zakładu niż wskazał mu pozwany. Jednocześnie zażądał kwoty 400 zł za naprawę sprzętu. Pozwany uznał, że sam pojedzie po odbiór maszynki do mielenia mięsa. Wówczas doszło do wymiany słów pomiędzy powodem a pozwanym. W dalszej kolejności A. D. wskazał, że wynagrodzenia pracowników są wypłacane w ciągu 10 pierwszych dni następnego miesiąca. Powód zażądał natychmiastowej wypłaty wynagrodzenia, pozwany pomimo iż nie był do tego zobowiązany, wypłacił mu należne wynagrodzenie z dniem 27 grudnia 2011 roku. Powód opuścił swoje miejsce pracy, informując pozwanego o rozwiązaniu stosunku pracy, nie wskazał jednak powodu wymówienia. W związku z powyższym pozwany uznał całokształt zachowania powoda za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i rozwiązał mu umowę w trybie art. 52 k.p. W dalszej kolejności podniósł, iż powód przywłaszczył należącą do niego maszynkę do mielenia mięsa. Powód kilkakrotnie był wzywany do zwrotu ww. sprzętu, jednak bezskutecznie. Odnosząc się do niewydania powodowi książeczki SANEPID, pozwany wskazał, że nie miał wiedzy iż znajduje się ona w aktach osobowych powoda. Pozwany podniósł także, iż twierdzenia powoda odnośnie wypłaty napiwków również są bezzasadne. Wskazał, że nie ma wiedzy, a tym bardziej prawa do rozporządzania ewentualnymi napiwkami płaconymi personelowi restauracji (odpowiedź na pozew – k. 34 – 40).

Wobec sporu stron co do zapłaty brakującego wynagrodzenia za listopad 2011 roku - z uwagi na kwestionowanie przez pozwanego istnienia stosunku pracy w tym miesiącu - oraz kwestionowanie przez powoda formy dyscyplinarnego zwolnienia z pracy (k. 67) i łączące się z tym roszczenie (k. 135), postępowanie zostało przeprowadzone w trybie art. 47 § 2 k.p.c.

W dniu 10 marca 2014 roku została wyłączona do odrębnego rozpoznania sprawa z powództwa wzajemnego A. D.przeciwko B. K. o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz dokonanie przeprosin przez B. K. w obecności świadków zdarzenia (k. 136).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 listopada 2011 roku strony ustaliły, że B. K. rozpocznie pracę z dniem 9 listopada 2011 roku z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2.000 zł brutto. Jednak dopiero w dniu 1 grudnia 2011 roku została zawarta umowa o pracę na czas określony od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 lutego 2012 roku pomiędzy B. K. a A. D.. Powód, wbrew wcześniejszym ustaleniom, został zatrudniony na stanowisku kucharza, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 1.386 zł brutto. Za miesiąc listopad 2011 roku powód nie otrzymał żadnej umowy, zarówno cywilnoprawnej jak i umowy o pracę. W tym samym miesiącu powód, w związku z ciężką sytuacją rodzinną, pobrał od swojego pracodawcy zaliczkę w wysokości 500 zł (umowa o pracę z dnia 01.12.2011r. – akta osobowe powoda; zeznania powoda, kserokopia odręcznych zapisków – k. 70, 91; rozliczenie sporządzone przez powoda – k. 90).

W grudniu 2011 roku uległa awarii maszyna do mielenia mięsa. Powód miał zawieść sprzęt do właściwego serwisu oraz po dokonanej naprawie go odebrać. Początkowo został poinformowany, iż koszt naprawy wyniesie 350 zł. Następnie jednak właściciel serwisu poinformował go, iż faktyczne wykonanie usługi kosztować będzie 750 zł. Wówczas powód, działając na własną rękę ustalił, iż w innym miejscu koszt naprawy wyniesie jedynie 180 zł. W związku z powyższym odebrał on maszynę do mielenia mięsa z serwisu (...) i przewiózł ją do wyżej wspomnianego innego miejsca. Po wykonaniu usługi powód odebrał ją osobiście (zeznania powoda, zeznania pozwanego).

W dniu 20 grudnia 2011 roku podczas rozmowy pomiędzy stronami, powód zażądał wypłacenia mu zaległego wynagrodzenia w kwocie 133 zł za przepracowanie jednego dnia w miesiącu listopadzie 2011 roku oraz kwoty 180 zł tytułem wydatków poniesionych w związku z naprawą maszyny. W trakcie rozmowy powód oświadczył, iż odda pracodawcy maszynę do mielenia mięsa, gdy pozwany wywiąże się ze swoich zobowiązań finansowych względem niego. Pomiędzy stronami doszło do ostrej wymiany zdań. W efekcie doszło do rozwiązania stosunku pracy łączącego strony (okoliczności bezsporne, kserokopia pokwitowania za sprzęt – k. 36).

Pismem z dnia 21 grudnia 2011 roku pozwany formalnie rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia, jako przyczynę wskazując naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (rozwiązanie umowy o pracę, świadectwo pracy – akta osobowe powoda).

W dniu 21 lutego 2012 roku A. D.złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Wskazał, iż powód bezprawnie przetrzymuje jego własność w postaci profesjonalnej maszyny do mielenia mięsa (...) o wartości 2.500 zł. W związku z powyższym, w dniu 14 marca 2012 roku dokonano przeszukania mieszkania powoda. W mieszkaniu znaleziono maszynę do mielenia mięsa (...) (zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 73 – 77; protokół przeszukania – k. 78 – 80; protokół zatrzymania – k. 81).

Aktem oskarżenia z dnia 23 marca 2012 roku powód został oskarżony o to, iż w dniu 16 grudnia 2011 roku w W. przy ul. (...) z serwisu (...) przywłaszczył powierzone mu mienie w postaci maszyny do mielenia mięsa firmy (...) o wartości 2.500 zł. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie III Wydział Karny wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 roku uniewinnił powoda od zarzucanego mu czynu (akt oskarżenia – k. 86, 86v., wyrok z dnia 09.11.2012r. – k. 105).

Sąd Karny stanął na kategorycznym stanowisku, że B. K. po rozwiązaniu z nim umowy o pracę przysługiwały roszczenia z tytułu uzupełnienia wynagrodzenia za pracę za miesiące listopad 2011 roku i grudzień 2011 roku – do uzgodnionej na podstawie ustnej umowy kwoty – oraz ustalił, że powód zapłacił za naprawę przedmiotowej maszyny do mięsa i miał prawo jej zatrzymania do czasu zapłaty przez A. D.tych należności (k. 114).

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach osobowych powoda, których autentyczność, jak też prawdziwość zawartych w nich oświadczeń, nie była

kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, co pozwoliło uznać je za rzetelny i w pełni wartościowy materiał dowodowy.

W ocenie Sądu Pracy pełnowartościowe są także ustalenia Sądu Karnego w sprawie o sygn. akt III K 371/12 w zakresie stwierdzenia wykonywania pracy przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 9 listopada 2011 roku do 20 grudnia 2011 roku (k. 106, k. 110), ustalenia przez strony kwoty wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.000 zł miesięcznie (k. 106, k. 111) oraz zasadności roszczeń pracownika o uzupełnienie wynagrodzenia za listopad i grudzień 2011 roku i zwrotu kosztów naprawy maszyny do mielenia mięsa (k. 113, k. 114). Jakkolwiek na podstawie art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku uniewinniającego B. K. co do popełnienia przestępstwa nie wiążą Sądu Pracy, to w ocenie Sądu brak jest podstaw do czynienia odmiennych ustaleń faktycznych przez inny Wydział tego samego Sądu. Tym bardziej, że powyżej wskazane okoliczności mają potwierdzenie także w materiale dowodowym zebranym w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu zeznania stron i świadków w niniejszym postępowaniu nie wniosły niczego nowego do obrazu sprawy (k. 134-136).

Strony nie wniosły o uzupełnienie materiału dowodowego (k. 136).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo B. K. zasługiwało na uwzględnienie w części.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy pozwany winien zapłacić powodowi brakującą część wynagrodzenia za miesiąc listopad 2011 roku w kwocie 133 zł i grudzień 2011 roku w kwocie 444,56 zł oraz zwrócić koszty naprawy maszyny do mielenia mięsa w wysokości 180 zł.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do kwestii zapłaty brakującego wynagrodzenia. Poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem – art. 22 k.p. W przedmiotowej sprawie bezsporny był fakt, iż strony nawiązały stosunek pracy.

Wynagrodzenie, jako stały element każdej umowy o pracę, powinno być określone w sposób dokładny i nie pozostawiający wątpliwości co do umówionych przez strony zasad zapłaty (wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1976 r. I PR 165/76, LEX nr 14337). W niniejszej sprawie sporna między stronami była wysokość miesięcznego wynagrodzenia. Zgodnie ze sporządzoną umową wynosić miało ono 1.386 zł. Jednak z ustnych ustaleń poczynionych między stronami, wynika iż opiewało ono na kwotę 2.000 zł.

W niniejszej sprawie obie strony twierdzą zupełnie przeciwnie odnośnie faktycznej wysokości wynagrodzenia. Jednak zdaniem Sądu zostało udowodnione, że faktyczna wysokość miesięcznego wynagrodzenia powoda została ustalona na kwotę 2.000 zł. Potwierdzają to między innymi załączone do niniejszej sprawy zapiski, na których widnieje napis „2000 / m-c”, a także ustalenia dokonane przez Sąd Karny.

Istota niniejszego sporu dotyczyła zapłaty części należnego wynagrodzenia za miesiące listopad i grudzień 2011 roku. Powód podnosił, iż nie otrzymał całości wynagrodzenia za wskazany okres czasu, mimo iż w tym czasie świadczył pracę. Zgodnie z art. 85 § 1 k.p. wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie. Artykuł 80 k.p. stanowi natomiast, iż wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, a więc w przedmiotowej sprawie za miesiące listopad i grudzień 2011 roku. Jednym z obowiązków pracodawcy zawartych w art. 94 pkt. 5 k.p. jest terminowe i prawidłowe wypłacanie wynagrodzenia. Zgodnie z poglądem wyrażonym w doktrynie, pod pojęciem prawidłowa wypłata należy rozumieć prawidłową wysokość wynagrodzenia, właściwą formę oraz dotrzymanie zasad dopuszczalnych potrąceń. Minimalna częstotliwość i najpóźniejszy dopuszczalny termin wypłaty określone zostały w art. 85 k.p., art. 86 § 3 k.p. stanowi natomiast, iż obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony bezpośrednio do rąk pracownika.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie wypłacił wynagrodzenia w sposób prawidłowy, gdyż zaniżył jego wysokość (dowody - k. 82, 83v, 91, 93, 97, 101 i 109). Jak było wyżej wspomniane przez Sąd, strony ustaliły iż miesięczne wynagrodzenie za pracę wynosić będzie 2.000 zł. Dlatego zasadne było zasądzenie na rzecz powody kwoty 133 zł tytułem uzupełnienia wynagrodzenia za miesiąc listopad 2011 roku oraz kwoty 444,56 zł tytułem uzupełnienia wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2011 roku wraz z należnymi odsetkami ustawowymi na podstawie art. 85 § 2 k.p.

W niniejszym postępowaniu powód wnosił również o zasądzenie kwoty 180 zł tytułem zwrotu za naprawę maszyny do mielenia mięsa. Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany winien zwrócić byłemu pracownikowi kwotę 180 zł, którą uiszczył za naprawę przedmiotowego urządzenia należącego do pozwanego, wraz z należnymi odsetkami ustawowymi – od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 14) – na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p. Świadek J. M. potwierdziła te koszty (k. 101). Zostały one również potwierdzone przez Sąd Karny (k. 114).

W ocenie Sądu powód w żaden sposób nie udowodnił swoich roszczeń w zakresie żądania rekompensaty za uniemożliwienie podjęcia pracy z powodu zatrzymania książki SANEPID w kwocie 1.800 zł oraz zapłaty utraconych napiwków w kwocie 300 zł. To na stronie powodowej spoczywał, zgodnie z art. 300 k.p. w związku z art. 6 k.c., obowiązek udowodnienia, że B. K. nie mógł otrzymać zatrudnienia w innej pracy z powodu braku tego dokumentu, a także, że należne są mu napiwki, i to w kwocie 300 zł. Nie wykazał także, że kwota ta została przejęta od klientów przez pozwanego i to on miałby ją byłemu pracownikowi zwracać (k. 8 i k. 68).

Powód wnosił również o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 1.800 zł za doznane krzywdy moralne i stres. Powód kwestionował dyscyplinarne zwolnienie z pracy (k. 67, k. 135). Zdaniem Sądu wskazane roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Od daty zwolnienia 21 grudnia 2011 roku do daty złożenia pozwu 25 lutego 2013 roku minęło ponad 14 miesięcy (art. 264 k.p. i art. 265 k.p. w związku z kartą 58). Powód podniósł, iż doznał strat moralnych oraz silnego stresu. Sąd w niniejszym postępowaniu nie znalazł jednak przesłanek uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia. W ocenie Sądu straty moralne oraz stres na jakie powołuje się powód są naturalną konsekwencją utraty pracy.

Znikomość ujemnych następstw może być uznana za przesłankę oddalenia powództwa o zadośćuczynienie (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24.07.2008r., I ACa 1150/06, LEX nr 471281). Ponadto, należy podkreślić, iż Sąd dokonując oceny, czy w konkretnej sytuacji naruszenie dóbr osobistych rzeczywiście nastąpiło, nie może opierać się jedynie na indywidualnej wrażliwości powoda, ta bowiem może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe, związane ze szczególną drażliwością i przewrażliwieniem (wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2009r., III APA 24/09, LEX nr 737945). W przedmiotowej sprawie, subiektywne poczucie strat moralnych powoda nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości oraz nie daje podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, bowiem straty moralne na jakie powołuje się powód, są naturalną konsekwencją utraty pracy oraz udziału w postępowaniu karnym jako oskarżony. Sąd dokonując obiektywnej oceny, czy doszło także do naruszenia dóbr osobistych, nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż takie naruszenie faktycznie miało miejsce. Zdaniem Sądu nie uzasadnia to żądania zasądzenia zadośćuczynienia, także na podstawie przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W konsekwencji braku udowodnienia przez stronę powodową, Sąd w punkcie II na podstawie w/w przepisów oddalił powództwo B. K. o zapłatę 1.800 zł tytułem rekompensaty za uniemożliwienie podjęcia pracy z powodu zatrzymania książeczki SANEPID, 300 zł tytułem niewypłaconych napiwków oraz 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy moralne oraz stres.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów.

Zatem Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu nie przekracza kwoty 50.000,00 zł, obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1

w.w. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do Sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, I PZP 1/07, LEX nr 231085). Zgodnie z tym stanowiskiem, które Sąd orzekający podziela, należy pobrać od pozwanego kwotę 38 zł tytułem kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić (5% od zasądzonych kwot).

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w punkcie IV na podstawie art. 477² § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

W związku z powyższymi wywodami, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.